

**PROTOKÓŁ Nr 14/15**  
**z posiedzenia Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa**  
**w sali obrad Urzędu Miasta**  
**w dniu 12 października 2015 roku**

Lista obecności radnych w załączeniu.

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Wojciech Osiecki. Powitał zgromadzonych, stwierdził prawomocność obrad i odczytał porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia
2. Przedstawienie porządku posiedzenia
3. Rozpatrzenie wniosku Rady Miasta Lubartów w sprawie nazewnictwa ulic, przyjętego w dniu 29 września 2015 roku po sesji Rady Miasta Lubartów.
4. Przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń Komisji.
5. Wolne wnioski
6. Zamknięcie obrad.

Uwag do proponowanego porządku obrad nie było, zatem Komisja przystąpiła do jego realizacji.

Ad. 3

Rozpatrzenie wniosku Rady Miasta Lubartów w sprawie nazewnictwa ulic, przyjętego w dniu 29 września 2015 roku po sesji Rady Miasta Lubartów.

Głos zabrał Przewodniczący Komisji W. Osiecki, który wobec tego, że na sesji Rady Miasta Lubartów padło sformułowanie, aby Komisja ponownie się zajęła zmianą nazwy nowoprojektowanej ulicy Strefowej na nazwę por. Józefa Jurałomskiego oraz w związku z wnioskiem Burmistrza Miasta, który wpłynął do niego, jako Przewodniczącego Komisji o nadanie nazwy ronda na skrzyżowaniu ulic Lubelska, Piaskowa, Kolejowa nazwą „Rondo im. Porucznika Józefa Jurałomskiego ” wyjaśnił, że pozwolił sobie osobiście zaprosić Panią dr. Korzeniewską, która jako córka porucznika Jurałomskiego, osobiście jest związana z omawianą sprawą.

Następnie, z racji takiej, iż do Komisji wpłynął wniosek od Klubu Wspólny Lubartów ( w załączeniu do protokołu) odnośnie planu nazewnictwa ulic, Przewodniczący rozdał członkom Komisji materiał do zapoznania się, po czym przekazał głos Pani dr. Korzeniewskiej i poprosił o wyrażenie stanowiska w przedmiotowej sprawie.

Zaproszony gość dr. Korzeniewska w swojej wypowiedzi zaznaczyła, że w jej ocenie rondo powinno zostać nazwane godniejszym nazwiskiem, natomiast uczczenie osoby Jej ojca poprzez nazwanie ulicy Jego nazwiskiem byłoby dla niej i całej rodziny wielkim wyróżnieniem. Dodała również, że będzie zaszczycona, jeżeli przedmiotowa ulica zostanie nazwana nazwiskiem Jej ojca, jednakże, jeżeli tak się nie stanie, zaznaczyła, że zrozumie taki stan rzeczy. ( Szczegółowa wypowiedź dr. Korzeniewskiej nie do odtworzenia – głos z sali )

Radny J.M. TOMASIAK

gwoli uzupełnienia Pani doktor powiem w ten sposób: na ostatniej sesji Rady Miasta został przegłosowany wniosek, ponieważ podczas ostatniej Komisji nasza Komisja zaproponowała, aby ulica Strefowa, nosiła imię Pani ojca. I w związku z tym, że na ostatniej sesji Rady Miasta został przegłosowany wniosek, żeby Komisja ponownie się tym zajęła, bowiem nastąpiło jedno małe uchybienie przy nazewnictwie pierwotnym, a w związku z tym, że zgodnie z tą uchwałą o nazewnictwie ulic rodzina również powinna się wypowiedzieć, to ja rozumiem..., bo wpłynęły wnioski również pozostałe, o których wspomniał Przewodniczący, czyli wniosek Pana Burmistrza, żeby rondo nosiło imię porucznika Jurałomskiego, ale wpłynął również wniosek z Klubu Wspólny Lubartów, aby to rondo nosiło imię „Żołnierzy Wyklętych” – I rondo, a drugie rondo nosiło imię „27 Wołyńskiej Dywizji AK”. Rozumiem, że Pani wypowiedziała się dzisiaj, że ten wniosek pierwotny Komisji, Panią zadowala w zupełności, czyli warto, żeby ta ul. Strefowa nosiła imię Pani ojca.

Po wypowiedzi radnego J.M. Tomasiak Przewodniczący Komisji W. OSIECKI podziękował Pani doktor za przybycie na Komisję i przybliżenie zebranym sylwetki ojca – porucznika Jurałomskiego, po czym przystąpił do kolejnej części porządku posiedzenia, natomiast zaproszony gość – dr. Korzeniewska podziękowała za zaproszenie i opuściła posiedzenie Komisji.

Przewodniczący Komisji W. OSIECKI

Pkt. 3 składa się jak gdyby z dwóch części. Po pierwsze musimy zaopiniować jeszcze raz uchwałę w sprawie nazwy nowoprojektowanej ulicy imieniem porucznika Jurałomskiego i tutaj przed dyskusją chciałem jeszcze przytoczyć wnioski, które wpłynęły odnośnie nazewnictwa ulic. Jednym wnioskiem wpłynął od Pani Iwony Prażmo – opiekuna projektu i brzmi: „Zwracam się z prośbą o nadanie nazwy ulicy im. Ks. Jana Szczepańskiego, ewentualnie placu, skweru bądź ronda w Lubartowie.” Nie wiem, czy mam czytać uzasadnienie, bo Państwo te materiały dostali. Drugi wniosek wpłynął od Pana Burmistrza w sprawie wyrażenia opinii o nadaniu nazwy obiektowi miejskiemu. I to też Państwo otrzymali, dlatego tylko w skrócie powiem, że Pan Burmistrz proponuje nazwę ronda im. Porucznika Józefa Jurałomskiego i jest dość obszerna informacja na temat osoby Pana porucznika. I trzeci wniosek, który wpłynął – wpłynął od Klubu Wspólny Lubartów i tutaj Państwo – członkowie Komisji dostali go na początku Komisji. Ja tylko przeczytam i powiem mniej więcej o co w nim chodzi. Wniosek jest w sprawie nadania oraz zmiany nazw obiektom miejskim. Przewodniczący odczytuje treść wniosku: „Na podstawie uchwały Rady Miasta Lubartów z dnia 25 lipca 2014 roku w sprawie zasad stosowania przy nadaniu nazw ulicom, placom i innym terenom, obiektom publicznym oraz drogom wewnętrznym na terenie Gminy Miasta Lubartów w imieniu Klubu Radnych Wspólny Lubartów składam wniosek:

- a) w sprawie nadania nazwy dwóm obiektom miejskim tj. ronda u zbiegu ulic Lubelska, Piaskowa, Kolejowa oraz ronda u zbiegu ulic Słowackiego, Wierzbowa i Batalionów Chłopskich,
- b) w sprawie zamiany nazwy obiektów miejskich tj. ulic Sławińskiego, H. Sawickiej, P. Findera, J. Krasickiego, M. Fornalskiej,
- c) w sprawie nadania nazw ulicom nowoprojektowanych lub bez nazwy.”

Proponowałbym się na początku zająć tą uchwałą, którą już mamy gotową, bo ja musimy zaopiniować, następnie przejdziemy do dyskusji w sprawie ogólnego planu nazwy i zmiany

nazwy tych ulic. Także otwieram dyskusję w punkcie do uchwały o nazwanie ulicy porucznika Jurałomskiego.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Radny J.M. TOMASIAK

Mam troszkę żal do Przewodniczącego, bowiem powiedział, na czym polegają wnioski Pana Burmistrza oraz na czym polega wniosek Pani z Lublina, natomiast nie powiedział, na czym polega wniosek naszego Klubu, tzn. jakie są propozycje, a jeżeli chodzi o rondo u zbiegu ulic Lubelska, Piaskowa, Kolejowa, czyli to, o którym wspomniała również Pani doktor Korzeniewska, która mówiła, że warto, żeby nosiły te ważniejsze miejsca w Lubartowie imię ważniejszych osób, jednostek, patriotów i to było „Rondo im. Żołnierzy Wyklętych”. Natomiast rondo u zbiegu ulic Słowackiego, Wierzbowa i Batalionów Chłopskich, To nasz Klub proponuje, aby nosiło nazwę „Rondo im. 27 Wołyńskiej Dywizji AK”. I tutaj również wiem, że toczyły się rozmowy z 27 Wołyńską Dywizją AK, również Pani doktor w naszych rozmowach, bo mieliśmy kilka spotkań konsultacyjnych, jako Klub wskazywała, że również 27 Wołyńska Dywizja Armii Krajowej ma obiecane właśnie rondo, a nie ulicę. Jeżeli chodzi o ulice, zmiany ulic, to ja nie będę przytaczał wszystkich uzasadnień, bo to by długo trwało i myślę, że tutaj Pan Grzegorz Gregorowicz, który z ramienia naszego Klubu to robił, to on zabierze głos i szeroko to omówi, natomiast, jeżeli chodzi o te ulice, które proponuje nasz klub, to zamiana ulicy Sławińskiego na: „Bolesława Mucharskiego” – myślę, że tej postaci nie trzeba przytaczać, z Hanki Sawickiej na: „Romana Jaworskiego” również, z Findera na: „Wacława Lalki”, z Krasickiego na: „Adama Moździńskiego” oraz z Fornalskiej na: „Anieli Miduch”. Jeżeli chodzi o pozostałe ulice nowoprojektowane, to chcemy zwrócić uwagę nam wszystkim, jako radnym w Lubartowie, że osób związanych z Lubartowem oprócz tych, które wymieniliśmy w przypadku tych ulic, posiadamy również dosyć duży zasób. My pozwoliliśmy sobie wskazać, ponieważ nie mamy informacji z miasta, które ulice nie mają nazwy jeszcze, oprócz tej, to pozwoliliśmy sobie wskazać m.in.: Pana Stefana Rafalskiego, Pana Feliksa Jeziora, Pana Jana Raczkowskiego, Pana Romana Jeziora, Pana Edwarda Szczerskiego, Pana Lucjana Furtaka, Pana Tadeusza Illukiewicza, Pana Jana Królikowskiego, Pana Eugeniusza Ladenbergera, Pana Józefa Bazana, Pana Jana Dzięcielaka, Księdza Słowikowskiego, Alfonsa Prusa, Adama Domaradzkiego, Kazimierza Kućmińskiego, Tadeusza Pudełko, Józefa Szponara, Jana Ligęzy, Czesława Gregorowicza oraz Jana Jastrzębskiego. Nie będę w tym momencie przytaczał, bo za chwilę Pan Grzegorz będzie o tym mówił, natomiast również zwrócę uwagę na jedną rzecz, że faktycznie wniosek radnego Zielińskiego był mocno sprecyzowany i brzmiał w sposób precyzyjny. Ta uchwałą powinniśmy się zająć, jako uchwałą samą w sobie ponownie, natomiast obok tego, jak zajmujemy się uchwałą, to również wszystkimi ulicami w Lubartowie, zaproponować pewne zmiany i jak przejdziemy do dyskusji na temat tych pozostałych ulic, to my zaprezentujemy mapę, jako klub i zaprezentujemy, w którym miejscu znajdują się te obiekty, które zostały wymienione w naszym wniosku. W tym momencie tego przytaczać nie będę, ponieważ były przytoczone tylko ogólne zasady tych wniosków, a nad nimi będziemy się pochylać za chwilę. Natomiast, co do samej uchwały to chciałem zwrócić uwagę, że faktycznie słusznie zauważono, że uchwała w tym momencie dzisiaj jest uchwałą, która mówi, żeby nazwać tą ulicę, o której tyle dyskutowaliśmy, ulicą porucznika Józefa Jurałomskiego. Dlatego też podtrzymujemy tą naszą propozycję, która została zgłoszona na naszej komisji. Przypominam, że komisja zaopiniowała pozytywnie ów projekt i również zwracam uwagę, że zgodnie z uchwałą o nazewnictwie ulic, jedynym

uchybieciem formalnym, które było związane z tą uchwałą to było brak konsultacji z rodziną. Takie konsultacje nasza komisja przeprowadziła, więc od strony formalnej ta uchwała przeszkód po dzisiejszej opinii nie będzie miała, aby mogła być przegłosowana na Radzie Miasta. Ponadto wszyscy słyszeliśmy i Pani doktor również wskazała, że byłaby zaszczycona, gdyby ta ulica nosiła akurat nazwę jej ojca.

Radny J. ŚCISEŁ

Szanowna Komisjo, Szanowni radni, w materiałach na dzisiejszą Komisję dostaliśmy dwa wnioski i kolejny wniosek wpłynął tutaj na komisji przed chwilą rozdany. Ja uważam, takie moje zdanie, że powinniśmy zająć się wnioskami, z którymi dokładanie mogliśmy zapoznać się w domu, które były w materiałach. Natomiast wniosek, który dostaliśmy – on jest ważny i dobrze, że on jest, ale on, że tak powiem jest kompleksowy, bogaty w treść, obejmuje naprawdę bardzo szeroką problematykę, bo i zmianę ulic i tutaj uważam, że jako radni, a szczególnie w tej komisji powinniśmy dostać czas, żeby zastanowić się, żeby skonsultować się z mieszkańcami, bo to będą szczególnie dla nich decyzje ważne, bo Państwo wiedzą, że zmiana nazwy ulic wiąże się z potrzebą zmiany dokumentów osobistych mieszkańców. I każdy mieszkaniec będzie musiał wyłożyć ze swojej kieszeni konkretne pieniądze, żeby pozmieniać te dokumenty, bo w budżecie póki co nie mamy środków na zapłacenie mieszkańcom za to. Więc ja już wiem na dzień dzisiejszy, że to wywoła niezadowolenie mieszkańców. Więc idąc maksymą „nic o nas, bez nas”, to trzeba zapytać się mieszkańców, co tym myślą, żeby nie wywołać kolejnej burzy, jak to mówiliśmy w poprzedniej kadencji, za poprzedniego jeszcze Burmistrza, non stop były niepokoje społeczne, także uważam, że trzeba się zastanowić nad tym, chyba że o to komuś chodzi, żeby wywołać te niepokoje. Także uważam, że powinniśmy zająć się wnioskami bardzo ważnymi – była Pani doktor i tymi dwoma, natomiast z całym szacunkiem ten wniosek świeży jest na tyle świeży, że dajcie nam czas się z nim zapoznać.

Radny G. SIWEK

Szanowni Państwo, na naszych komisjach to chyba taka tradycją się staje, że dostajemy w przeddzień, albo w ten sam dzień dokumenty, nad którymi mamy głosować. I dzisiaj dostaliśmy wnioski w sprawie nadania oraz zmiany nazw obiektom miejskim. I to jest trochę śmieszne, bo ja nawet nie wiem, co w tym jest. To już jest kolejny raz, kiedy dostajemy albo w przeddzień, albo w dzień komisji jakieś dokumenty, nad którymi mamy obradować. I teraz na poprzedniej komisji, mówicie, że komisja pozytywnie rozpatrzyła projekt uchwały. Oczywiście, że tak, ale nie wspominać o tym, że jednak niektórzy byli przeciw. Myślę, że to nie ma znaczenia, bo i tak przegłosujecie wszystko, co zechcecie, ale pytam się ... Przepraszam, wspomnę jeszcze, bo na ostatniej komisji była też taka dyskusja o tym, że zmiana ulic doprowadzi do konfliktów. A dzisiaj ile mamy tutaj konfliktów spowodowanych właśnie zmianą tych ulic. My dzisiaj nawet nie wiemy, nad czym będziemy obradować. I w pewnym momencie zastanawiam się, jaki sens jest pisania czegoś takiego i przedkładania nam w ten sam dzień? Nie można było tego zrobić tydzień wcześniej? A jeżeli nie można było tego zrobić tydzień wcześniej, to przecież można te dokumenty zostawić na następną komisję i myślę, że to nie będzie problem. Ale ja czuję „pismo nosem” dlaczego to zostało wykonane. A no dlatego, że jak dzisiaj będziemy zastanawiać się nad tymi wnioskami, to jest alternatywa, żeby ronda nie nazywać imieniem Pana Jurałomskiego, bo tutaj z tych dokumentów wynika, że już Panowie zdecydowaliście, że jedno rondo będzie się tak nazywać, a drugie tak. I wydaje mi się, że to jest trochę śmieszne.

Następna sprawa, to taka – organizacja naszych komisji. Dowiadujemy się 3, czy 2 dni wcześniej, że mamy mieć Komisję. Bardzo bym prosił Pana Przewodniczącego, aby takie Komisje zwoływać, ale mając na uwadze to, że ktoś może coś mieć zaplanowane.

Czepiam się, bo widzę, że są jakieś takie dziwne niuanse w organizacji całych naszych posiedzeń komisji. I teraz słuchając Pani, która przyszła, to w tej chwili zastanawiam się, jak ja mam głosować. Mówiliście, że konsultacje zostały przeprowadzone z Panią. Więc pytam – kiedy? Teraz? W tej chwili? Takie to są Wasze konsultacje i tak to właśnie wygląda. Dlatego bardzo mi przykro, że ja dzisiaj albo wstrzymam się od głosu, albo nie będę w ogóle nad tymi dokumentami głosował i proponuję, aby te wnioski, które dzisiaj otrzymaliśmy przełożyć na następną komisję i zapoznać się z nimi bardzo dobrze, aby wiedzieć, co tam jest tak naprawdę napisane. A nad tymi, które są w porządku obrad proszę dyskutować.

Radny J.M. TOMASIAK

Nie wiem od czego mam zacząć, bowiem padły pewne informacje, a wręcz oskarżenia co do klubu, że coś zostało przedłożone w dniu dzisiejszym. Miałem taką nadzieję, że jako radni, którzy pracują w komisji celowej, która ma zajmować się nazewnictwem ulic na terenie Gminy Miasto Lubartów, że radni zapoznali się chociażby z uchwałą w sprawie zasad stosowanych przy nadawaniu nazw ulicom, placom i innym terenowym obiektom publicznym oraz drogom wewnętrznym na terenie Gminy Miasto Lubartów, bo wydaje mi się, że z tym powinniśmy się zapoznać. Tego nam nikt z Rady nie dostał, taka uchwała jest przyjęta i z taką uchwałą powinniśmy procedować. I cieszę się, że radny Siwek wskazuje na jedną rzecz, że dzisiaj nie powinniśmy głosować dokumentów tych, które zostały dzisiaj przedłożone, ale również nie powinniśmy dzisiaj głosować dokumentów, które zostały nam przesłane na komisję wcześniej, bowiem zgodnie z tą uchwałą – proponowałbym, żeby Pan radny z nią się zapoznał – jest dokładnie napisana procedura, jak mamy to realizować. Wniosek wpłynął, wniosek zostanie przez radnych i Przewodniczącego dzisiaj zaprezentowany, natomiast radni nie oczekują, że to zostanie dzisiaj przegłosowane, bo byłoby to sprzeczne m.in. z pkt 4, czy pkt 5 uchwały, który mówi: wnioski w sprawie zmiany nazwy obiektu miejskiego, w tym przypadku ulic, które proponują członkowie tego klubu, wymaga dodatkowo zasięgnięcia opinii wszystkich podmiotów, których dotyczą koszty wymienione w literze „a” na zmianę nazwy. Więc my nie możemy dzisiaj, chociażbyśmy chcieli głosować tych wniosków, bo wnioski mówią o jednej rzeczy, o tym, że proponuję zmianę nazwy jednej ulicy, drugą ulicą. Nasza komisja może dzisiaj wysłuchać tego wniosku, zapoznać się z nim, wysłuchać dlaczego takie nazwiska, a nie inne i to jedyne czym możemy się dzisiaj na tej komisji zająć. Druga rzecz – jeżeli chodzi o to, co powinniśmy dzisiaj na komisji na pewno przegłosować i tutaj chciałbym przytoczyć wniosek, bo ja przypomnę, że nasz klub, jako jedyny w Radzie Miasta głosował przeciwko temu wnioskowi, który został przegłosowany na Radzie Miasta przez większość radnych. My byliśmy przeciw, a ten wniosek jest niesamowicie obszerny i mówi o tym, że my, jako nasza komisja mamy zająć się ponownie przede wszystkim tylko i wyłącznie uchwałą, uzupełnić ją o uchybienia formalne, które mieliśmy – ostatnie uchybienie formalne zostało naprawione, bo rodzina została zaproszona, zgodnie z uchwałą, która mówi, że taka rodzina powinna być zaproszona na posiedzenie Komisji. My, jako klub mamy prawo niezależnie od pańskiego poglądu spotykać się z osobami, których proponujemy rodziny na nazwy ulic i nikt nam tego prawa nie odbierze, chyba, że ma Pan ochotę odbierać nam takie prawo do spotykania się z ludźmi.

(*radny G. Siwek z miejsca: Nic takiego nie powiedziałem.*) Ale taki zarzut padł, że jakieś konsultacje się odbyły, my rozmawialiśmy i dzisiaj dopełniliśmy formalności, jeżeli chodzi o tą

kwestię. Natomiast niestety ten wniosek był bardzo obszerny i ten wniosek wskazywał, że powinniśmy się zająć wszystkimi wnioskami, które wpłynęły, że Komisja powinna się zastanowić. Mało tego, proszę zwrócić uwagę, że dano nam czas, żeby nadać te nowe nazwy jedynie 30 dni, co uważam, że to jest nieosiągalne, że ten wniosek, który został przegłosowany na sesji Rady Miasta jest niemożliwy do realizacji, jeżeli będziemy chcieli zajmować się kompleksowo całym Lubartowem, bo również w tym wniosku radnego Zielińskiego, który pozwoliłem sobie przepisać mamy zapisaną taką oto rzecz, aby wskazać na planie miasta poszczególne rejon Lubartowa i wskazać, dlaczego w tym rejonie akurat, tak jak wpłynął wniosek z Klubu radnych Wspólny Lubartów to są takie, a nie inne nazwiska i dlaczego w tym rejonie. Dlaczego np. „Rondo 27 Wołyńskiej Dywizji AK” w tym rejonie, a nie w innym, dlaczego „Żołnierze Wyklęci” również w tym rejonie, a nie innym, jeżeli chodzi o rondo i to również chciałem zwrócić Panu radnemu uwagę, że do tworzenia takich nazw i proponowania takich nazw nie wolno nam stosować zasady „widzi mi się”, bo nie ulica to rondo, bo nie rondo to zupełnie coś innego. Ta uchwała precyzuje, w jaki sposób powinniśmy nadawać również nazwy obiektom miejskim. A pod obiektami miejskimi rozumiemy również place, również rondo, również ulice. My wskazujemy w naszym wniosku, że tych nazwisk jest o wiele więcej, natomiast zgadzam się w zupełności z radnym Siwkiem, że dzisiaj możemy się z tymi wnioskami ogólnie zapoznać, przedyskutować te wnioski i dopiero na następnym posiedzeniu Komisji, kiedy wszyscy sobie wyrobimy zdanie na temat tych propozycji wiążące decyzje mogą zapadać, ale nie dzisiaj. Dzisiaj wiem, że Przewodniczący zaprosił innych radnych, być może są propozycje nazw jeszcze innych osób, jeszcze innych nazwisk, których nie zauważył chociażby nasz klub radnych, dlatego taka Komisja, no takie ma zadanie. Jedyną rzecz, jako pierwszą powinniśmy dziś zrobić, to zaopiniować uchwałę w sprawie ulicy porucznika Jurałomskiego między ul. Nowodworską, a ul. Lipową. Reszta to jest dyskusja dzisiaj, na pewno będzie długa, bo tych nazwisk jest bardzo dużo i tych propozycji jest bardzo dużo, ale absolutnie my sobie nie rościmy żadnego prawa do tego, by dzisiaj cokolwiek innego niż opinia na temat tej uchwały głosować. Bo i wniosek był taki i uchwała jest precyzyjna i mówi, jak powinniśmy postępować, czyli nie robić za pięć dwunastu czegokolwiek.

Radny P.SKUBISZEWSKI

Szanowni Państwo, nie wiem, dlaczego wnioskodawcy oczekują od nas radnych, którzy dopiero teraz przed chwilą zapoznali się z tym wnioskiem, żebyśmy dyskutowali na temat nazwisk nadania, bądź zmiany nazw ulic. Uważam, że powinniśmy szanować swój czas i przychylam się tutaj do wniosku Pana radnego Ściśła i Pana radnego Siwka, aby odroczyć dyskusję nad tym projektem uchwały, z tego względu, że potrzebujemy mieć czas chociażby na zapoznanie się, jeżeli chodzi o wskazane nazwisko. Tym bardziej jest to dla mnie niezrozumiałe, że Państwo składając taki wniosek pominęliście zdanie samych mieszkańców poszczególnych ulic. Uważam, że na kolejnej Komisji, kiedy wrócimy do tematu – mam nadzieję, że przeprowadzicie takie rozmowy z mieszkańcami i wówczas będziemy bogatsi o wiedzę, jakie stanowisko mają Ci mieszkańcy. Dzisiaj uważam powinniśmy zająć się dyskusją i zaopiniowaniem dwóch pozostałych uchwał dotyczących porucznika Jurałomskiego.

Radny J. M. TOMASIAK

Pozwolę sobie jeszcze raz radnemu Skubiszewskiemu tym razem powiedzieć, że mamy specjalną uchwałę, która reguluje takie kwestie. I prosiłbym, żeby radny wczytał się w tą uchwałę i sprawdził, kto będzie musiał takie konsultacje przeprowadzać. Tam jest zapisane,

co mają wykonywać radni, a co ma wykonywać organ, który jest organem wykonawczym w mieście Lubartów. Więc dowie się Pan, że zgodnie z tą uchwałą, jedyne co dzisiaj zrobimy to zaprezentujemy wniosek i nic więcej. Przecież ja nie oczekuję, że będzie Pan głosował, że ta ulica ma się tak nazywać, a nie inaczej. Absolutnie! To teraz w chwili, kiedy wpływa wniosek, organ wykonawczy w postaci Pana Burmistrza przeprowadza te konsultacje, a nie my - to po pierwsze. Po drugie, jeżeli chodzi o uchwałę, to mam takie wrażenie, jakby ktoś miał pretensje do tego, że się spotkaliśmy w jakiejś sprawie na tej komisji i dlaczego jest tak, a nie inaczej i dlaczego dyskutujemy nad takimi rzeczami, a nie innymi. Szanowny Radny, bo taki wniosek Pan przegłosował. No taki wniosek Pan przegłosował. My, jako Klub byliśmy przeciwko temu wnioskowi, ale Pan przegłosował bardzo szeroki wniosek. Wniosek, który mówił o wielu sprawach. No niestety, trzeba się było zastanowić, nad czym Pan głosował. To Pan nas zmusił do tego, żebyśmy się dzisiaj spotkali i tak szeroko na ten temat dyskutowali. Natomiast przypominam, że jedyną uchwałą, jaką dzisiaj głosujemy, to uchwała w sprawie ulicy Strefowej. I tutaj się zgadzam w zupełności z Panem radnym, że tylko to powinniśmy głosować, czyli uchwałę w sprawie ulicy porucznika Jurałomskiego, bo taka wyszła opinia z naszej Komisji. Natomiast później, kiedy już skończymy pracę nad tą uchwałą, zajmiemy się pozostałymi wnioskami i mam nadzieję, że je omówimy szerzej zgodnie z wnioskiem, który sam Pan radny przegłosował.

Radny J. ŚCISEŁ

Wydaje mi się, że powoli zaczynamy dochodzić do porozumienia, ale na początku było nieporozumienie i powiem, dlaczego tak mówię. Pan Przewodniczący mówiąc z mównicy powiedział, że zajmiemy się tymi wnioskami. Natomiast, jak Pan Przewodniczący Tomasiak wyjaśnił, to ten wniosek dodatkowy może zostać dzisiaj zaprezentowany i zawsze może zostać na komisji zaprezentowany. Natomiast uważam, że nie powinniśmy dyskutować nad poszczególnymi nazwiskami, co znowu Pan Przewodniczący Tomasiak powiedział, że powinniśmy przedyskutować wszystkie nazwiska. Więc stąd wynikły tutaj pewne niejasności i nasze tutaj wypowiedzi, Pana Skubiszewskiego, Pana Siwka i moja. Także wydaje mi się, że jesteśmy zgodni i Panie Przewodniczący – goście są, więc przejdźmy do działania, a nie do gadania.

Przewodniczący Komisji W. OSIECKI

Chciałem dodać i przeprosić, że nie uściśliłem tej mojej wypowiedzi, ale chodziło mi o przedstawienie wniosku, prezentację i dyskusję, to jeżeli ktoś będzie chciał zabrać w tym temacie głos, to oczywiście może, ale chodzi tylko o przedstawienie wniosku i zapoznanie się radnych na przyszłą komisję z tymi wnioskami.

Radny G. SIWEK

Szanowni Państwo, ja na temat tego wniosku w sprawie nadania oraz zmiany nazw obiektom miejskim strasznie się uniosłem, bo miałem ku temu powody. Dlatego, że taki sam tryb przyjęliśmy na którejś z komisji, kiedy rozmawialiśmy o ewentualnej ulicy Jurałomskiego. I wtedy była taka sytuacja, że wówczas niby też zaprezentowaliście nam Panowie pewien pomysł i za chwilę musieliśmy się do niego ustosunkować i go przegłosować. Później chwaliliście się na sesji, że Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa wyraziła opinie na ten temat. A to była taka sama sytuacja. Gdybyśmy teraz o tym nie rozmawiali, zapewne tak samo by było teraz, jak z tym wnioskiem o nadanie nazwy ulicy imieniem Jurałomskiego, – bo wtedy tak było. Została nam przytoczona przez Pana Tomasiak cała

historia porucznika Jurałomskiego – oczywiście bardzo piękna, skąd inąd wczytałem się też w tą historię, ale to właśnie było w taki sam sposób. Opowiedzieliście Panowie, a potem zajęliśmy się głosowaniem. Dlatego obawiałem się, że z tymi ulicami też tak będzie, a chciałbym mieć przynajmniej tydzień czasu na zapoznanie się z sylwetkami, jeżeli nie tutaj, to w domu.

Radny J. WRÓBLEWSKI

Dziękuję za zaproszenie i muszę Pana Przewodniczącego poprosić o zmianę sposobu organizowania pracy komisji, bo wydaje mi się, że dyskusja byłaby bardziej dużo uporządkowana, gdybyśmy mieli w tym punkcie dwie rzeczy: po pierwsze – projekt uchwały, który trafił na sesję, żeby się zająć opiniowaniem i po drugie, te pozostałe wnioski, które wpłynęły do Biura Rady.

Ja otrzymałem, od Pana Przewodniczącego materiały na komisję, gdzie są wnioski: pierwszy – w sprawie nadania nazwy placowi, rondu, czy skwerowi w Lubartowie nazwy im. Księdza Jana Szczepańskiego, drugi wniosek – w sprawie nadania jednemu z rond, nazwy „Rondo im. porucznika Józefa Jurałomskiego”. Jest jeden wniosek z sesji Rady Miasta, o którym wiemy, żeby to była ulica i tyle. Wydaje mi się również, że jeżeli są takie wnioski, to każdy radny ma prawo przypuszczać, że to są wszystkie wnioski, które wpłynęły do komisji i jak się z nimi zapozna to jest przygotowany do posiedzenia komisji, żeby brać w nim udział. Z tego, co wiem tych wniosków jest dużo więcej, m.in. Państwo chyba planujecie, żeby były dwie nazwy ul. Jeziora, tylko się imionami różnią, Sławińskiego też chyba dwóch naliczyłem – przepraszam, jeżeli nie jestem precyzyjny, ale taka litania nazwisk tutaj padła, że nie jestem w stanie wszystkiego wychwycić. I wydaje mi się również Panie Przewodniczący, że jakby radni otrzymali tą uchwałę, o której Pan Przewodniczący Tomasiak w sprawie trybu nadawania nazewnictwa tych obiektów miejskich, znacznie by to ułatwiło pracę, bo każdy by się z tym zapoznał. Radni powinni byli poszukać sobie w internecie i do tego zajrzeć, powinni byli to zrobić, ale myślę, że 95% osób obecnych na tej komisji tego nie zrobiło, więc stąd pewnie wynikają trudności w przebiegu komisji. I moja prośba taka, chociaż przyszedłem tutaj posłuchać, a nie zabierać głos, bo nie taka jest moja rola, ale moja prośba jest taka, żebyśmy zajęli się jedną sprawą, potem drugą ewentualnie i radni też powinni decydować, czy chcą się tą drugą rzeczą zajmować, ponieważ jakby nie widzę tych wniosków w posiedzeniach komisji, żeby już się tym zajmować w porządku posiedzenia. Więc proszę, żeby to trochę uporządkować i nie wojować na komisji, ale rozmawiać i spróbować dojść do porozumienia.

Radny J. ŚCISEŁ

Słuchając wypowiedzi Pana poprzednika Wróblewskiego, nasunęło mi się takie pytanie do Pana Przewodniczącego. Czy Pan Przewodniczący poprosił o wszystkie wnioski, które są w Urzędzie związane z nazewnictwem ulic i placów. Czy to są wszystkie wnioski, które były na przestrzeni kilku miesięcy, czy lat?

Przewodniczący Komisji W. OSIECKI

To są wnioski z tego roku. Poprosiłem w Biurze Rady oczywiście o wszystkie wnioski, jeżeli chodzi o nazwę ulic i obiektów w mieście i te wnioski poprosiłem, żeby te wnioski zostały załączone zarówno członkom komisji, jak i radnym zaproszonym, dodatkowo poprosiłem, bo zostałem poinformowany, że były inne wnioski na przestrzeni poprzednich lat, którymi Komisja się zajmowała i jeżeli ktoś sobie życzy, to są one tutaj w segregatorze do zapoznania.



Tego nie prosiłem o rozsyłanie, bo zostałem poinformowany, że tego jest prawie cały segregator. Także tymi wnioskami z poprzednich lat komisja poprzednia się zajmowała. Tymi wnioskami, które otrzymaliśmy dzisiaj, to są wszystkie wnioski, które w tym roku zostały złożone, jeżeli chodzi o nazewnictwo ulic.

Radny J. ŚCISEŁ

Jeżeli czynnik społeczny, mieszkańcy, taki wniosek złożyli wcześniej i nawet jeżeli się tymi wnioskami zajęła i nie miała możliwości przyznać nazwy ulicy, to uważam, że te wnioski też powinniśmy otrzymać, a przynajmniej listę – jakie to były wnioski, od kogo i jakich nazwisk dotyczyły, bo naprawdę szanując mieszkańców powinniśmy mieć taką wiedzę, jakie wnioski na przestrzeni ostatnich lat były i zostały niezatwierdzone, nieprzyjęte z różnych przyczyn.

Przewodniczący Komisji W. OSIECKI

Dziękuję za sugestię. Na następne posiedzenie komisji, w której będziemy zajmowali się tematyką nazewnictwa ulic na pewno poproszę Biuro Rady o załączenie takich wniosków, albo chociażby ich opis – jakie to były wnioski, żeby Państwo taką informację mieli.

Radny J. TRACZ

Panie Przewodniczący, Szanowna Komisjo, otóż ja oprócz tego, że otrzymałem te wnioski, to od razu przystąpiłem do swojego obowiązku służby, jako radnego. Mam zawsze zasadę, że nic o nas, bez nas, dlatego od razu przystąpiłem i odwiedziłem i każda osoba, instytucja, która buduje, miała szczegółowo przedstawione uzasadnienie do uchwały i projekt uchwały został również doręczony do największej w tej chwili firmy, jaką jest centrum Biedronki, trafił do dyr. Marka Wieczorka poprzez Jego współpracownika. Wszyscy mieli przedstawioną strefę gospodarczą i żeby mi nie umknęło, to chylę czoło przed tymi wszystkimi, którzy walczyli o wolność, o sprawiedliwość, o godne życie, o rozwój gospodarczy całego miasta i możliwość egzystencji... Ja dzisiaj przedstawiam opinię największego naszego klubu, jakim są nasi mieszkańcy. To jest nasz obowiązek przeprowadzać konsultacje, trzeba odpytać tych, którzy tam budują na tej planowanej ulicy Strefowej – jakie Oni mają zdanie. Zechciejcie odpytać. Ulica Strefowa ma 8 liter, natomiast porucznika – 28. Gdzie my zmieścimy na pieczętce taką ilość liter? Jak będziemy pisać faktury, przelewy, gdy nawet nie ma takiej ilości kratek. Co my chcemy im zgotować nie pytając ich? A więc zechciejmy ich odpytać..., czynimy swoją powinność. Nie próbujmy uszczęśliwiać nikogo, bez pytania o zgodę naszych mieszkańców i tych którzy tworzą miejsca pracy, którzy pokonują wiele barier, żeby miasto Lubartów rozwijało się gospodarczo. ... Będę wnioskował też o głosowanie imienne. Niech każdy ma cywilną odwagę, zechciejcie posłuchać, co ludzie mówią... Zapraszam Was, idźcie na posiedzenie Rady Powiatu, tam nie ma takiej dyskusji. Jeszcze raz powtarzam, mamy po sobie zostawić coś twórczego – lepsze jutro od poprzedników, bo naszym obowiązkiem etycznym i moralnym jest słuchać. To nie jest mój akurat pomysł, każdy z nas dobrowolnie przyjął tą misję, a więc moim zdaniem jest obowiązek realizowania tego. I dzisiaj Panie Przewodniczący zostawiam Panu dwa wnioski dotyczące nazwy ulicy, tak samo ronda. Taka jest wola i życzenie ludu.

Radny G. GREGOROWICZ

Szanowni zebrani - myślałem, że ja tutaj przyszedłem w znacznie poważniejszej sprawie, ale sprowokował mnie Pan Jurek odnośnie stwierdzeń, co do długości nazwy ulicy. Proszę Państwa, ja mieszkam przy ulicy księdza Jerzego Popiełuszki. Popiełuszko zawiera 11 liter,

Jurałowski 10, a jeszcze jak trzeba napisać księdza Jerzego i znajduje się Hawana, która też musi wystawiać faktury, to jeżeli argumentem głównym jest, że nie zmieniać nazwy ulicy, bo zbyt długie nazwisko, albo nazwa, to jest absurdalne... Nie róbmy sobie żartów! Nazwisko, jego długość to nie wina Pana Jurałowskiego, że tak się nazywa. Ważne, co dokonał dla Lubartowa.

Radny J. TRACZ

Szanowny Grzegorz, dziwię się, jak również Burmistrz Ostrowa znający temat, próbuję w ten sposób uzasadniać, każde miasto ma plan przestrzennego zagospodarowania. W danym rejonie jest akurat pomysł, w tym akurat decydujemy, gdzie ma być budownictwo niskie i wysokie i gdzie przemysł uciążliwy. I jest ulokowana strefa, my od wielu kadencji ustalaliśmy te grunty pod tym kątem i skoro tam istnieją już zakłady i powstają nowe, to jaka to jest strefa? Czy Ciebie kolego jeszcze w tej chwili nie przekonuje opinia tych ludzi, którzy czytelnie się podpisują? Mam takie pytanie? Kogo odpytałeś? Najpierw proszę pójść do tych instytucji, co się budują i do tych, co mieszkają. Miej tą cywilną odwagę i powiedz, z kim to konsultowałeś. I jeszcze raz powtarzam, nic o nas bez nas, bo takie one mają życzenie.

Radny G. SIWEK

Szanowni Państwo, mój przedmówca miał jeden bardzo mocny argument, o celowości nazwania takiej ulicy. Bo uszczęśliwimy jedną osobę – owszem – Pani doktor będzie bardzo zadowolona i jej rodzina, ale przecież chodzi o coś innego.

Panie radny, Panie Przewodniczący Tomasiak, mówił Pan, że musimy się zapoznać z tymi nazwami, bo muszą być celowe nazwy tych ulic nadane. Musi być jakaś celowość. I myślę, że ulica Strefowa, to jest właśnie celowość. I w tym momencie myślę, że ta nazwa jest jak najbardziej uzasadniona i celowa. I mój przedmówca bardzo ważny argument podniósł... Z punktu widzenia przedsiębiorcy, osoba, która nie zna tego nazwiska i która nigdy o nim nie słyszała, będzie się zastanawiać, na jaką ulicę ma pojechać. A w momencie, kiedy ta ulica będzie się nazywała np. Strefowa, to przedsiębiorcy, którzy mają tam firmy, które jeszcze najprawdopodobniej się wybudują i będzie tych firm znacznie więcej, to będą mówić: jedziemy na Strefową i każdy będzie wiedział, gdzie taka ulica jest, bo każdy w Lubartowie wie, gdzie jest strefa gospodarcza. I to jest właśnie celowość i uzasadnienie tej nazwy. Wiem, że Państwu zależałoby na tym, aby nazwać inaczej, ale tak jak powiedziałem na sesji, chciałbym, aby Pan Jurałowski, zasłużona dla Lubartowa postać, miała ulicę, która jest bardziej dostojna... I zgłaszam wniosek formalny, aby powrócić do nazwy u. Strefowa.

Radny J. ŚCISEŁ

Chciałem wyrazić wdzięczność Panu Traczowi, że pofatygował się do wszystkich tych instytucji, które mieszczą się przy tej ulicy, której nazwę mamy nadać, bądź będą się mieścić. I wydaje mi się, że ten głos, głos o którym Pan mówił, głos przedsiębiorców, to też ważny głos, bo oni mówią w pewnym stopniu o swoim interesie. Ta ulica będzie ich adresem i będzie figurowała w wielu miejscach. Także dziękuję Jerzy, że się pofatygowałeś i dla mnie to jest bardzo ważny głos Twój i tych przedsiębiorców.

Radny J.M.TOMASIAK

Pozwolę się tutaj wypowiedzieć w sprawie obrony nazwy tej ulicy, którą mamy zaopiniować. Mamy zaopiniować uchwałę z nazwą: ulica porucznika Jurałowskiego i można tutaj zrobić por. J. Jurałowskiego i będziemy wówczas mieli tylko 13 liter. Natomiast jest rzecz

następująca, że powinniśmy również pamiętać o załączniku nr 1 do uchwały w sprawie zasad kształtowania nazewnictwa obiektów miejskich w Lubartowie. Ta uchwała została przyjęta 25 lipca 2014 roku. Z tego, co pamiętam większość ona zyskała i między innymi jest zapisane to w ten sposób, że jeżeli będziemy nadawali takowe nazwy ulic lub innym obiektom, to mamy zachować zgodność z tradycją, historią i kulturą polską regionu Lubartowa i jego mieszkańców przede wszystkim. Dlatego też propozycja porucznika Jurałomskiego to po pierwsze. Po drugie: chciałbym również zwrócić uwagę, jeżeli chodzi o tak mocno dyskutowane konsultacje, które powinny być się odbyć przed nazewnictwem tych ulic. I szkoda, że takich konsultacji nie było 26 czerwca 2012 roku i proponuje dzisiaj tym wszystkim, którzy mówią o tych konsultacjach, żeby uderzyli się w piersi i przypomnieli sobie, w jaki sposób nadawano nazwy takim ulicom, jak ulica Lawendowa, Rumiankowa, Chabrowa, Makowa, ulica Wschodnia, bo przypomnę, że żadnych konsultacji nie było. Te ulice powstały obok ulicy 1 Maja. Przypomnę również wniosek złożony wówczas przez radnego Zielińskiego, który podkreślił, że w mieście mamy mnóstwo osób, które do tej pory nie zostały zauważone, że w pierwszej kolejności powinniśmy nadawać nazwy ulicom nazwiskami osób, które w jakiś sposób się zapisały w historii Lubartowa lub też historii kraju. Przypomnę, że wówczas radny Zieliński zgłosił wniosek, że nie ma m.in. ulicy Romana Dmowskiego, ani też kilku innych postaci historycznych. Wówczas niestety dyskusja na sesji Rady Miasta nie była podparta żadnymi podpisami, pomimo, że tam już mieszkają ludzie, żadnymi konsultacjami, stąd też później powstała również ta uchwała w sprawie nadawania nazw ulicom nowoprojektowanym,. I w związku z tym, my szanujemy tą uchwałę i zapisy tej uchwały, które mówią w sposób bardzo dokładny i bardzo precyzyjny, kiedy należy zasięgać opinii, jeżeli chodzi o nadawanie takowej ulicy i jeżeli chodzi o opinię podmiotów, które znajdują się przy takiej ulicy. Należy zasięgać takiej opinii w chwili, kiedy nazwę zmieniamy z już istniejącej, czyli to, co jest we wniosku klubu Wspólny Lubartów. Natomiast również wówczas padł wniosek m.in. i na szczęście te protokoły są ogólnodostępne i możecie sobie szanowni koledzy poczytać, kiedy to padły obietnice z ust Pana Burmistrza, padły obietnice z ust radnych, którzy mówili: no dobrze, ta Lawendowa, Rumiankowa, Chabrowa, Makowa, Wschodnia – tak, jak najbardziej, bo nie ma już czasu, bo ludzie czekają na adresy, natomiast w chwili, kiedy będziemy zajmować się kolejnymi nazwami, to będziemy pamiętać o tych nazwiskach. I co się rodzi na ostatniej sesji Rady Miasta? Rodzi się uchwała, w której jest nazywana ulica Strefowa. Czyli znów zapominamy o tych, którzy działali na rzecz mieszkańców Lubartowa i mamy ulicę Strefową. I teraz może posłuchajmy uzasadnienia, bo być może na naszej komisji, odnosząc się bezpośrednio do uchwały i do tych zasad, które uchwaliliśmy w tej uchwale o nazewnictwie ulic, dlaczego akurat ten rejon i dlaczego akurat taka nazwa. Spójrzmy na tą ulicę (*radny J.M. Tomasiak przedstawia i wskazuje członkom Komisji omawiane ulice na mapie interaktywnej*), znajduje się ona w tym miejscu, tutaj dalej mamy ul. Powstańców Warszawy, mamy ulicę Nowodworską, Lipową i osiedle królów polskich. Zwróćmy uwagę również na to, jak wywiązuje my się z tej uchwały, która została przyjęta przez Radę Miasta. Zachowanie zgodności z tradycją. Więc mamy sytuację taką, że walki, o których mówiła Pani doktor Korzeniewska przed chwilą, toczyły się w kilku rejonach Lubartowa. A mianowicie: toczyły się zarówno po jednej stronie, jeżeli chodzi o torowisko, jak i po drugiej stronie, jeśli chodzi o torowisko. Zasada nazewnictwa zgodnego z tradycją, w pełni wyczerpuje miejsce, w którym sam porucznik Jurałomski przebywał – to po pierwsze. Po drugie, jeżeli odniesiemy się troszkę szerzej i zapoznamy się z tą samą mapą i pozostałymi nazwami ulic, jeżeli spojrzymy na tą mapę wprost, to zauważymy, że po drugiej stronie ulicy, przy osiedlu garbarskim, znajduje się ulica Batalionów Chłopskich. A co mają wspólnego ul.

Batalionów Chłopskich z Jurałomskim, z ul. Powstańców Warszawy i z tym torowiskiem. Co ona może mieć wspólnego, żebyśmy odzwierciedlili, co jest zgodne z tą uchwałą, która powinna nam wytyczać przede wszystkim zasady nazewnictwa ulic. Mianowicie to, że Bataliony Chłopskie zostały wcielone do oddziałów Armii Krajowej, że tymi Batalionami Chłopskimi dowodził m.in. Jurałomski również. A wszystko działo się tutaj (*radny wskazuje na mapie*), na przestrzeni tego pola działania. Wyjdę trochę do przodu, bo nasz wniosek wskazuje, że to rondo znajdujące się tutaj przy ul. Batalionów Chłopskich, żeby było 27 Wołyńskiej Dywizji AK dlatego, że 27 Wołyńska Dywizja AK w chwili, kiedy wchodziła już do Lubartowa, to maszerowała właśnie tędy, czyli również odpowiadamy na pełne zapotrzebowanie. Więc rysuje nam się strona dobrze stworzona, jeżeli chodzi o to, żeby nie było nazwy takiej, siakiej i owakiej, nie wiadomo jakiej, jak Strefowa np., ale również powiązana historycznie. Później opowiem o tej drugiej stronie, bo nie będę o tym mówił w tym momencie. Natomiast ze wszech miar jest to zasadne – to po pierwsze. Po drugie, to, co podkreśliła Pani doktor i na szczęście również radny Majcher to zauważył na sesji Rady miasta, że sam porucznik Jurałomski również zajmował się działalnością usługowo-handlową, usługowo-produkcyjną... I dlatego ona również wskazała, że ta ulica byłaby dla niej najbardziej satysfakcjonująca i najlepsza. I kolejna rzecz – chciałem podkreślić prośbę Państwa, przykre jest tylko jedno, że powracają te nazwiska osób, które zapisały się w historii Lubartowa. Tych nazwisk tylko my przedstawiliśmy 25, tutaj słyszymy, że wpływają również wnioski zupełnie inne, wpływają te wnioski w chwili, kiedy pojawiają się nowe ulice. Bo pamiętajmy, że gdybyśmy zadośćuczynili już wtedy, kiedy proponował to radny Zieliński – bo ja przypomnę, że radny wskazał wtedy nazwiska osób zasłużonych dla Polski – niestety ten wniosek nie zyskał większości i mamy dzisiaj zamiast tych propozycji, które przedłożył Radzie radny Zieliński, czy zamiast chociażby Jurałomskiego – Lawendową, zamiast Mucharskiego – Rumiankową, zamiast kolejnych bohaterów – Chabrową, Makową i w końcu Wschodnią również i jest propozycja, żeby nazwa była zupełnie inna. Natomiast to, na co zwrócił również radny Skubiszewski uwagę – bo radny Skubiszewski zauważył jedną rzecz, bo on tam mieszka. I za chwilę, kiedy przedłożymy te propozycje i kiedy odbędą się konsultacje społeczne, to zderzymy się z tym, co powiedział radny Skubiszewski bardzo słusznie. Mucharski mocno zasłużony, Sławińskiego – skompromitowana postać historyczna i zobaczymy, czy cokolwiek zmienimy. Wskazuję na jedną rzecz: jeżeli teraz nie będziemy nadawać nazw ulic zasłużonym bohaterom, to tych nazw nigdy nie nadamy, bo my nigdy nie będziemy mieli ulic nowych, a stare ulice jeżeli będą miały być zmieniane, to zobaczycie Państwo z jakim zderzymy się oporem mieszkańców, bo konsultacjom zgodnie z tą uchwałą, to musi być poddane. I zobaczycie Państwo, jaki będzie efekt konsultacji. Dlatego ja proszę radnego Siwka, aby wycofał ten wniosek, żeby powrócić do nazwy ulica Strefowa i przegłosować jednak nazwę porucznika Jurałomskiego, bo takich szans w przyszłości już mieć nie będziemy.

Radny G. Siwek

( wypowiedź przy mapie interaktywnej)

Proszę Państwa, tutaj jest osiedle królów polskich..., moim zdaniem ulica Jurałomskiego tutaj, jak będzie, to jest to przecież cały teren przemysłowy. Więc, o czym Pan mówi? Jest ulica Lipowa, jest ulica Nowodworska, Gazowa. Z czym to się wiąże? Jest to cały okręg przemysłowy. Więc jeżeli mamy nazwać, to nazwijmy gdzieś nowe te ulice. One jeszcze będą. To tyle odnośnie tej sugestii ulic. A odnośnie tego, jak tamta Rada opiniowała wnioski o nazwy ulic jakaś Jaśminowa, czy Lawendowa, to przecież my nie mamy dzisiaj na to wpływu,

to nie my to robiliśmy. W większości jesteśmy nową Radą. I dlatego mamy się odnosić i mieć w głowie fakt, że tamta Rada tak zrobiła, to my musimy inaczej. My robimy po swojemu. To na takiej zasadzie jest.

I jeszcze jedna rzecz odnośnie zasięgnięcia porady. .... Chylę czoła Panie Tracz, przed tym, że Pan zasięgnął rady, bo to jest naprawdę bardzo dobry atut w nazewnictwie tej ulicy. I kolejna rzecz: skoro jedni zasięgnęli, to niech również zasięgają i drudzy.

Następna sprawa to taka, że walczył. No oczywiście, że walczył, wielki bohater wpisany do księgi „Pamięć i Zobowiązanie” – oczywiście, że tak. Może i przedsiębiorca, bo później nie miał wyboru i musiał się czymś zająć. Ale nie pozwólmy, aby przedsiębiorcy, albo ktokolwiek jechał na tą ulicę i pytał: a kto to był i z czego słynął? Miał betony i słynął z tego, że miał zakład przemysłowy. Nikt nie będzie o tym pamiętał, że walczył, więc na dzień dzisiejszy wszystko zróbmy tak, aby Jego nazwisko jednak kojarzyło się z tym, że walczył o Polskę. Niech On będzie kojarzony, jako bohater, a nie przedsiębiorca blisko Przemysłowej.

Radny P. SKUBISZEWSKI

Bardzo cenię sobie wolę Klubu Wspólny Lubartów, aby te nazwiska, które zostały wspomniane w uzasadnieniu wniosku upamiętnić. Natomiast uważam, że nie powinniśmy iść w kierunku takiej interpretacji łączenia i kojarzenia nazw ulic ze sobą sąsiadujących. Nie wiem, co wspólnego miałyby ulica Słowackiego z dochodzącą do niej ulicą Sławińskiego, ul. Wierzbową, itd., itd.

Szanowni Państwo, jeżeli chcemy naprawdę godnie uczcić żołnierzy Armii Krajowej i innych żołnierzy innych formacji zbrojnych, które również walczyły z okupantem, to uważam, że również powinniśmy wrócić do pomysłu wzniesienia pomnika, który upamiętniałby te formacje z dopuszczalną opcją wymienienia tych nazwisk, które zostały wskazane w uzasadnieniu, na odrębnej tabliczce.

Rozumiem Panie Przewodniczący, że jest uchwała i uważam, że w kilku miejscach powinniśmy jako Komisja zastanowić się nad wprowadzeniem kilku zmian w tej uchwale, natomiast tutaj powinniśmy – taka jak powiedział radny Tracz – zwrócić uwagę na to, jakie jest zdanie samych głównych zainteresowanych, czyli przedsiębiorców, którzy będą tam prowadzić swoją działalność.

Radna M. KOZAK

Szanowni Państwo, mój głos tutaj nie jest związany z Panem Jurałomskim, z tą ulicą Strefową, ale parę razy padła już tutaj nazwa osiedle królów. Mam prośbę do radnych, do wszystkich – nie manipulujmy tam przy tym osiedlu. Niech tam pozostaną te nazwy. Osiedle jest piękne, łączą się ze sobą ulice pięknie. Osiedle królów zostawmy, żeby nie doszło do czegoś takiego, że coś tam trzeba zmienić, np. wsadzić rumianek, czy ważną osobę. Nie! Tam jest idealnie wszystko dopasowane.

Radny G. GREGOROWICZ

Szanowni Państwo. Zostałem zaproszony w sprawie omówienia wniosku, który ma nie być dzisiaj głosowany, właśnie w sprawie zaproponowania nazw innych ulic i jestem zdegustowany, że dyskusja jest niemerytoryczna. Wychodzimy sobie i mówimy coś sobie a muzom, natomiast nie odnosimy się do tematu tego, który w tej chwili ma być omawiany. Rzucamy jakiś argument, ktoś obala ten argument i przechodzimy do porządku dziennego i mówimy o czymś innym. Tutaj Jurek ( *dot. Radnego J. Tracza*) zasugerował, że Jurałomskiego nazwisko jest za długie. Udowodniłem, że ksiądz Jerzy Popiełuszko ma znacznie więcej liter i

tam na tej ulicy są dwie firmy , które nie mają problemu z fakturowaniem. To jest sklep „Żabka” oraz SPA, które ma mnóstwo faktur i nie jest to problemem dla nich. Dyskusja poszła w zupełnie inną stronę. Tak samo z drugim argumentem radnego Siwka. Radny Siwek twierdzi, że radni tymi ulicami Lawendowymi zajmowali się w 2012 roku, czyli nie ta kadencja. No to, jeżeli tak, to zajmujemy się tylko tym, co możemy dzisiaj i do czego mamy kompetencje. Dlatego się zajmujemy ulicą Strefową, bo dzisiaj jest szansa i jedyny był wniosek władz miasta, żeby nadać nazwę ulicy Strefowej. I dlatego nie mówmy, że gdzieś tam będzie w jakiejś dzielnicy przy ul. Krańcowej, czy Mostowej, bo to jest wysyłanie nas na Berdyczów, bo może będziemy mieli wpływ, ale nie wiadomo. Natomiast dzisiaj realnym dokumentem, realnym tematem jest ulica Strefowa i tylko na to mamy wpływ. I stąd nasz pomysł, nasz wniosek, żeby nadać tej ulicy nie jakąś amorficzną nazwę, tylko ulicę związaną z bohaterem. Słyszę, że Pan Jurek wykonał, jako jedyny robotę organiczną i rozmawiał z ludźmi. Proszę Państwa, a skąd to wiecie? To tak, jak przed chwilą była dyskusja, że były konsultacje z Panią doktor Korzeniewską i były argumenty, że to niedobrze. My rozmawialiśmy z Panią doktor nie jeden raz i tak samo w sprawie ulicy Strefowej były rozmowy z firmami, ale nie musimy o tym mówić, bo nie jest to istotą sprawy.

Proszę Państwa, do Biedronki jeździ około 180 tirów dziennie... i każdy z nich ma nawigację. Tam nikt nie pyta o ulice, bo tam nawet nie ma kogo spytać, tak samo te inne firmy „Motyl” i Świderscy. Tam każdy ma profesjonalną, firmową nawigację, więc ten argument musi przesłaniać coś innego. Rozumiem, że dyskusja zmierza na Berdyczów. Wiec powtarzam, nie jest przeszkodą nazwa ulicy, nie jest przeszkodą fakt, że ulica trudna, za długa i nie jest przeszkodą opór właścicieli firm, które tam się znajdują. Natomiast jest jedyna, realna okazja, żeby uwzględnić naszych lubartowskich, lokalnych liderów, którzy kiedyś oddali życie za to, byśmy teraz mogli żyć jako tako, albo godnie.

Natomiast, jeżeli uważacie i wysyłacie ludzi na jakieś inne ulice, to tak naprawdę Wy nie chcecie tej zmiany, a ubieracie to w słowa, które nie trzymają się kupy.

Radny K. MAJCHER

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Zastanawiacie się nad długością ulicy, a jaki to problem? Ja dawniej mieszkałem przy ulicy Feliksa Dzierżyńskiego w Kocku. Długa nazwa, tak samo. W tej chwili jest przekształcona ta ulica na plac księżnej Anny Jabłonowskiej. Komu to przeszkadza? Nikomu. Zadaję następne pytanie: czy Jurałowski to jest nazwisko krzywe? Niepolskie, niezastuzone? ... Panie Jurku, zgadzam się, że Pan dobrą pracę wykonał, że Pan się pytał przedsiębiorców, ale ilu mieszkańców odpowiedziało na to pytanie? Na pytanie ilu mieszkańców chciałoby mieć tą ulicę u siebie. Miałem nie mówić, że rozmawiałem wielokrotnie z koleżanką, z przyjaciółmi Korzeniewskimi, kolega Gregorowicz ma tutaj dwie książki – nie wiem, czy Państwo znacie te książki, ja je znam fragmentarycznie i całą historię. Kto się z tym zapoznał? Czy takie nazwisko jak Jurałowski jest trudne do wypowiedzenia? Dla mnie „Jurałowski” nie jest nazwiskiem trudnym do wypowiedzenia. Wiele nazwisk w języku polskim mamy bardzo trudnych, bo cały język polski jest trudny, ale ten człowiek się zasłużył dla Lubartowa i nieważne, gdzie ta ulica będzie, czy tu, czy tu. W tej chwili jest taka propozycja nazwania tej ulicy, a my się zastanawiamy nad tym, że przyjedzie kierowca i nie będzie mógł wypowiedzieć tej ulicy, albo jej nie zapamięta.

Proszę Państwa, dla mnie to nie jest argument i tłumaczenie. Powtarzam, to jest polskie nazwisko, lubartowskie nazwisko, zasłużone dla Lubartowa i historia to pokazuje.

Radny G. SIWEK

Proszę Państwa, Pan Gregorowicz powiedział o tym, że zajmijmy się ulicą teraz, bo ta ulica jest ważna i należy się ją zająć teraz, bo nie wiadomo, czy będą inne ulice.

Jeżeli tak mamy myśleć, to stawiam pytanie, czy Lubartów w ogóle będzie się rozwijał? Mam nadzieję, że tak i nawet znam plany tego rozwoju, ale nie musimy się zajmować teraz. I może warto by się było zastanowić nad tym za jakiś czas i czy chcemy jeszcze tego nazwiska. Oczywiście, że chcemy. To ja właśnie na sesji ostatniej powiedziałem, że może rondo nazwijmy tym nazwiskiem – taka była propozycja moja, ale oczywiście wnioskodawcy już zadbali o to i w tym projekcie już nazwali inaczej te ronda.

Właśnie o tym mówiłem, że rondo – kiedy wjeżdżamy od jakiegokolwiek strony, to tablica z nazwiskiem będzie bardzo dużo mówiła. Lubartowianie, nawet Ci, którzy nie będą jeździć na tą ulicę Strefową, czy inaczej nazwaną – oni będą się zastanawiać, kto to był ten Jurałowski.

Jeżeli będziemy mieć rondo nazwane tym nazwiskiem Jurałowskiego, to jestem przekonany, że to będzie najlepsza promocja tego nazwiska.

I jeszcze zastanawiamy się, czy nazwisko jest trudne, czy nie, czy ma tyle liter, czy tyle. Myślę, że to jest sprawa drugorzędna. Ważniejsze jest to, gdzie to nazwisko zostanie umieszczone. I będę głosował za tym, aby nie nazywać tej ulicy właśnie takim szlachetnym nazwiskiem.

Radny J.M. TOMASIAK

Może od początku. Na ostatniej sesji Rady Miasta, radny Siwek zaproponował, żeby nazwać rondo imieniem porucznika Jurałowskiego. Wykonaliśmy jedną rzecz. Jako klub chcieliśmy wycofać się z tej nazwy ulicy i przychylić się do tej propozycji, która padła na sesji. Pierwsze, co zrobiliśmy, to wykonaliśmy telefon do Pani doktor Korzeniewskiej.... Sama Pani doktor powiedziała, czy radni mają świadomość, że mój ojciec był w hierarchii niżej niż... i tutaj padło kilkanaście nazwisk. Dlaczego radni nie chcą wyróżnić Żołnierzy Wyklętych i nie ma takiego ronda? Dlaczego mówi się o tym, że obiecano drugie rondo 27 Dywizji AK, a to jest przecież dywizja, a nie jeden człowiek. I my tak naprawdę po tych konsultacjach, plus po konsultacjach, o których opowie Pan Grzegorz w chwili, kiedy nasz wniosek będzie omawiał, przedłożyliśmy propozycję wielu, wielu nazw w mieście. I jeżeli ja dzisiaj słyszę, że miasto nie będzie się rozwijać ..., to ja bym prosił, żeby Pan nam pokazał w tym momencie, że jeżeli nie tutaj ten Jurałowski, rodzina sobie nie życzy ronda Jurałowskiego, to prosiłbym, żeby nam pokazano te nowe ulice, bo my może o czymś nie wiemy. Może faktycznie powstaje jakieś nowe osiedle, które zostało schowane przed radnymi, które ma być stworzone, że mają powstać różnego rodzaju miejsca. Natomiast może ja powiem inaczej. Jeżeli rozmawiamy o tym rozwoju miasta i o tym nazewnictwie ulic, to proszę mi przytoczyć, ile w Lubartowie w przeciągu ostatnich dwudziestu lat nazwano nowych ulic. Ile? Nie mówię o zamianie ulic już istniejących na zupełnie inne nazwy. Ile w Lubartowie nazwano nowych ulic? Nie ma czego nazywać w przyszłości. Nie powstają nowe ulice. Powstała jedna ulica, dla której proponuje się nazwę ul. Strefowa, a my proponujemy nazwę bohatera. Natomiast chciałem podkreślić jedną rzecz, chciałem podkreślić najbardziej to właśnie, że sama rodzina, sama osoba najbardziej tym zainteresowana chciałyby, żeby ta ulica Strefowa nosiła imię Jej ojca. I jeszcze raz podkreślam, że negatywnie odniosła się do propozycji, aby nazwiskiem Jej ojca nazywać rondo – to po pierwsze, po drugie to wspomniała kilkanaście nazwisk, które to wszystkie nazwiska znalazły się w naszym wniosku, który będzie omawiany za chwilę.

Radny K. MAJCHER

Panie Przewodniczący, jak dobrze słucałem, to dobrze pamiętam, że Pani Korzeniewska powiedziała wyraźnie, że mój tata był przedsiębiorcą. Robił betony. I tutaj zwracam się do kolegi Siwka. Przedstawiłem ostatnio na sesji życiorys porucznika Józefa Jurałomskiego i wyraźnie podkreślałem, nie przyjął propozycji stanowiska wykładowcy w szkole oficerskiej. Przez całe dalsze życie zawodowe pracował w sektorze prywatnym. Prowadził kolejno: wytwórnię betonów i przedsiębiorstwo produkcji zbiorników przeciwpożarowych. Pani Korzeniewska tutaj do tego nawiązywała, że właśnie w tej strefie, która jest strefą ekonomiczną, przemysłową, odpowiadałoby rodzinie, żeby ta ulica miała taką nazwę. I tutaj na tej Sali powiedziała wyraźnie, że „mój tata był jednym z największych przedsiębiorców w województwie lubelskim”. Czy Państwo tego nie słyszeli?

Radny G.SIWEK

Rondo było oczywiście tutaj tylko przykładem. Jest bardzo dużo ulic planowanych, jeżeli ktoś chce, to będzie wiedział, gdzie są planowane ulice. Np. na moim osiedlu – ogrody. Oczywiście miejsce pewnie niegodne, ale jest bardzo dużo takich ulic i w ostateczności można ulicę Wschodnią, która jest bardzo brzydką nazwą, nazwać taką nazwą... I ja wiem, że oczywiście porucznik Jurałomski był przedsiębiorcą, ale żeby to nie zdominowało Jego sylwetki. Tylko o to mi chodzi i o promocję tego nazwiska.

Dalszych głosów w dyskusji nie było, zatem Przewodniczący Komisji rozpoczął procedurę głosowania nad zgłoszonymi wnioskami.

Pod głosowanie został poddany wniosek radnego G. Siwka, polegający na tym, aby powrócić w uchwale do pierwotnej nazwy ulicy nowoprojektowanej, czyli nazwy: ul. Strefowa.

W głosowaniu, stosunkiem głosów:

za – 4                      przeciw – 3                      wstrzymujących się – 0

ww. wniosek został przyjęty przez Komisję, w związku z tym wniosek radnego J.M. Tomasiaka nie był już głosowany.

Przewodniczący Komisji odczytał następnie treść projektu uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy nowoprojektowanej, uwzględniając zmianę przyjętą przez Komisję, po czym przystąpiono do wydania opinii w przedmiotowej sprawie.

Stosunkiem głosów:

za – 4                      przeciw – 3                      wstrzymujących się – 0

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały z nadaniem nazwy ul. Strefowa.

Po zaopiniowaniu projektu uchwały, Komisja zajmowała się wnioskami, jakie wpłynęły do Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa.

Pierwszy wniosek, wniosek Burmistrza Miasta Lubartów dotyczył nazwania ronda imieniem porucznika Józefa Jurałomskiego.

W otwartej dyskusji odnośnie w.w. wniosku głos zabrali:

Radny G. SIWEK

Proszę Państwa, Pan Burmistrz z takim wnioskiem wystąpił i ja również jestem za tym, aby nazwać rondo tą nazwą, ale w tym momencie, kiedy słyszeliśmy argumenty Pana Tomasiaka, że najbliższa rodzina źle się o takim pomysle wyrażała, to zastanawiam się, czy tak to rondo nazywać.



W następnej kolejności głos zabrał obecny na posiedzeniu Z-ca Burmistrza R.SZUMIEC  
Proszę Państwa, myślę, że ten wniosek nie wymaga całkowitego odczytania, bo uzasadnienie głównie się składa z życiorysu Pana porucznika Jurałomskiego. W związku z tym Państwo doskonale go znacie, bo i na sesji było to czytane i macie przed sobą Państwo ten tekst, w związku z tym wiedzę na ten temat mamy dosyć głęboką. Myślę, że lokalizacji ronda nie ma również potrzeby omawiać, bo doskonale wszyscy wiemy, w którym miejscu to rondo się znajduje...Uważam, że to jest słuszne miejsce i dodam tylko tyle, że Pani Korzeniewska odbyła rozmowę następnego dnia po sesji z Panem Burmistrzem i, że tak powiem, nie zgłaszała sprzeciwu, żeby rondo tak się nazywało. Ona jest dumna i cieszy się z tego, że w ogóle jest pomysł nazwania jakiegoś obiektu w Lubartowie.  
Osobiście uważam, że Pan porucznik zasługuje na nazwę ronda niż ulicy, która jest w dzielnicy przemysłowej.

Radny J. ŚCISEŁ

Z wielką uwagą służyłem wypowiedzi naszego gościa, który jest już nieobecny. I podczas wypowiedzi, Pani Korzeniewskiej zastanawiałem się, czy nie poinformować Jej, jakie były koncepcje i dyskusje na sesji. I miałem się zapytać, co myśli o takim rozwiązaniu, czy o tym prezentowanym w tej chwili. Ale kiedy padły słowa z ust Pani Korzeniewskiej, że będzie zadowolona i z takiego, i z takiego rozwiązania, to one były dla mnie wiarygodne. Natomiast nie wiem, jak przyjąć słowa Pana Przewodniczącego, który twierdzi, że zdecydowanie była przeciwna zaraz w rozmowie telefonicznej po sesji. Jakaś tutaj sprzeczność jest i należałoby to wyjaśnić. I kolejny argument pada ze słów Pana Burmistrza, że były prowadzone rozmowy, że Pan Burmistrz te rozmowy toczył i na pewno taką zgodę uzyskał podczas tych rozmów. Inaczej pewnie nie występowałby z takim wnioskiem.

Innych głosów w dyskusji odnośnie wniosku Burmistrza Miasta Lubartów o nadanie nazwy dla ronda na skrzyżowaniu ulic Lubelska, Piaskowa, Kolejowa w brzmieniu „Rondo im. Porucznika Józefa Jurałomskiego” nie było, zatem Komisja przystąpiła do omówienia kolejnego wniosku, który wpłynął od Pani Iwony Prażmo odnośnie nadania nazwy ulicy, ewentualnie placu, skweru bądź ronda imieniem Ks Jana Szczepańskiego.  
Przewodniczący Komisji odczytał wniosek (wniosek w załączeniu), po czym otworzył dyskusję nad przedmiotowym wnioskiem.

Głos zabrał:

Radny J.M. TOMASIAK

Proszę Państwa ja przypomnę, że w materiałach nie został przesłany żaden projekt uchwały, w porządku obrad na sesję Rady Miasta nie ma żadnego projektu uchwały, a wniosek, który jest podstawą zwołania dzisiejszej Komisji mówi o tym, że tą jedną uchwałę, która została już przegłosowana powinniśmy ją zaopiniować i ona jest w porządku obrad. Natomiast pozostałe sprawy powinniśmy przedłożyć kompleksowe nazewnictwo w całym Lubartowie wszystkich obiektów, które w Lubartowie się znajdują. Ze schematem – tak to radny Zieliński wskazał – z pokazanym planem zagospodarowania przestrzennego i z pokazaniem, tutaj są takie ulice, a tutaj takie ulice, dlaczego te ulice są tak nazywane, a nie inaczej. Więc dzisiaj mamy wnioski zaprezentowane, bierzemy udział w dyskusji nad wnioskami i jeżeli ma to również być uściślone ... to zgodnie z tą uchwałą rodzina powinna wiedzieć, że jest taka sytuacja. Jeżeli jest sytuacja taka, że z mojej wiedzy rodzina nie jest zainteresowana tą propozycją. Radny Ściseł twierdzi, że słyszał coś zupełnie innego, to też uważam, że nie

powinniśmy takiego wniosku głosować, póki nie zadamy pytania samej rodzinie. Może będą zadowoleni z nazwy ronda, a nie ulicy, – jeżeli to słyszał radny Ściseł. Ja słyszałem zupełnie coś innego. Powiem w ten sposób, mieliśmy posiedzenie naszego klubu i na posiedzeniu naszego klubu, w sobotę również Pani doktor była i dokładnie znamy jej opinię. I nie tylko ja słyszałem, ale słyszeli radni z naszego klubu wszyscy, więc wiemy, jaka jest opinia Pani doktor. A Pan Burmistrz podobno rozmawiał w czwartek, czyli ponad tydzień wcześniej niż mieliśmy spotkanie z Panią doktor. Nie chcę teraz argumentować, że my mamy rację, że ktoś ma rację. Zapytajmy po prostu, zanim przegłosujemy ten wniosek samej Pani doktor.

Nikt inny głosu nie zabrał w dyskusji w przedmiotowej sprawie, zatem Komisja zajmowała się kolejnym wnioskiem, tj. wnioskiem Klubu Radnych Wspólny Lubartów w sprawie nadania oraz zmiany nazwy obiektom miejskim.

Przewodniczący Komisji W. Osiecki poprosił zaproszonego na posiedzenie Komisji radnego G. Gregorowicza o wprowadzenie.

Radny G. GREGOROWICZ omówił wniosek klubu Radnych, podkreślając w swojej wypowiedzi, że chciałby się ograniczyć do przedstawienia swojego stanowiska w imieniu klubu Wspólny Lubartów, licząc na to, że członkowie komisji wezmą na warsztat ów wniosek, poddadzą go krytyce, zajmą stanowisko i zastanowią się nad nim, a być może nawet wzbogacą ten wniosek o kolejne osoby.

Mówił również, że w przedmiotowym wniosku generalnie chodzi o to, że Klub wychodzi z dwóch założeń. Pierwsze założenie to takie, że legalnym przedłużeniem państwa polskiego w okresie II wojny światowej był rząd londyński, natomiast drugie założenie, wynikające z pierwszego, to takie, że legalną siłą zbrojną, legalnego rządu była Armia Krajowa. I na bazie tych dwóch założeń klub jak mówił, pragnie zaproponować listę bohaterów tej organizacji, działającej głównie na terenie Lubartowa, bądź bezpośrednio związanej z Lubartowem. Zdaniem członków klubu, czyny wymienionych osób o wskazanych nazwiskach predysponują tych ludzi do tego, by obdarzyć ich imionami ulice, których kompetencje nadania leżą w gestii Rady Miasta.

Radny Gregorowicz również dodał, że propozycję nazwisk, bądź nazw do nowych ulic, klub chce podzielić na dwie części, przy czym w pierwszej części chodzi o to, aby rondo, czyli miejsca przewidziane w uchwale o nadawaniu nazw – bezadresowe, zaadresować do nazw o charakterze zbiorowym, ponieważ nie da się połączyć rondo z konkretnym nazwiskiem, gdyż nie ma adresu. Dlatego Klub chce, żeby rondo i tego typu obiekty miały charakter nazw zbiorowych.

I tak: rondo na skrzyżowaniu ulic Lubelskiej, Piaskowej i Kolejowej klub Wspólny Lubartów proponował, aby nazwać: „Rondo im. Żołnierzy Wyklętych”, natomiast rondo u zbiegu ulic Słowackiego, Wierzbowa i Batalionów Chłopskich nazwać: „Rondo im. 27 Wołyńskiej Dywizji AK”.

Po omówieniu pierwszej części wniosku, a więc nazw o charakterze zbiorowym w stosunku do miejsc, których nie da się zaadresować, radny Gregorowicz przedstawił propozycje klubu Wspólny Lubartów nadawania nazw ulicom nienazwanym, jak też zmiany nazwy ulicom, które według członków klubu mają charakter kompromitujący przez dzieje polityczne i historyczne naszego państwa.

Następnie radny przedstawił listę propozycji nazwisk – 25, zgodnie z załączonym do protokołu pismem. ( Zał. 1 – wniosek klubu Radnych Wspólny Lubartów )

Każde z tych nazwisko omówił, przedstawiając po krótko sylwetkę danej osoby, po czym dodał, że jest to 25 podstawowych nazwisk potwierdzonych kwerendą w materiałach naukowych, historycznych, niezakwestionowanych przez nikogo, chociaż, jak mówił można jeszcze inne nazwiska znaleźć. Dodał również, że czas skończyć z nadawaniem nazw ludzi, którzy żadnego związku z Lubartowem nie mieli oraz, że Klub Wspólny Lubartów wcale nie oczekuje, że ten wniosek będzie przedmiotem dzisiejszej debaty i zostanie dziś poddany pod głosowanie, lecz, że radni zapoznają się z tymi materiałami, zastanowią się i podejmą decyzję.

Na koniec swojej wypowiedzi podkreślił, że dziwi się dwóm radnym z Prawa i Sprawiedliwości, którzy opiniowali uchwałę w sprawie nadania ulicy nazwy porucznika Józefa Jurałomskiego zamiast ul. Strefowej, bo jeżeli dzisiaj ich głosami ta opinia jest negatywne, to jest to żenujące.

Po omówieniu wniosku przez radnego G. Gregorowicza, głos w przedmiotowej sprawie zabrali:

Radna M.KOZAK

Zauważyłam, że mało jest kobiet w tych propozycjach. Jest tylko jedna kobieta, więc można by Panów umniejszyć, a dorzucić ze dwie Panie, bo też są takie zasłużone w swojej działalności. I druga rzecz to taka, że Pan Józef Szponar, powojenny sędzia – owszem, należał do tej grupy palestry i nie wiem, co on robił w czasie wojny, natomiast po wojnie miał się bardzo dobrze i nie był prześladowany. I tutaj niestety, ale z takiej osobistej wiedzy, niestety pochwalić Go nie mogę.

Radny J. WRÓBLEWSKI

Nie rozumiem, czy to jest wniosek Klubu całego, czy niecałego w kontekście wypowiedzi Pani radnej Kozak, która miała zdanie odrębne, co do jednego nazwiska i to jest moje pytanie. Po drugie też nie bardzo rozumiem celu wymienienia tej listy nazwisk. Przepraszam bardzo, ja nie wiem, czy to jest spis biograficzny z książki jakiejś, te grupy nazwisk, bo jak rozumiem wniosek dotyczy zmiany nazwy 5 ulic i to sobie zapisałem, o jakie nazwiska Państwo wnioskujecie, natomiast w pozostałych, to jest – nie wiem, rezerwa taktyczna, w jaki sposób traktować?

Odpowiedzi na zadane pytania udzielił radny G. GREGOROWICZ

Te pięć pierwszych nazwisk, to one są wymienione we wniosku i to jest propozycja naszego klubu, żeby zamienić te ulice nazwana tymi pięcioma symbolami komunizmu. Natomiast pozostałe 20 nazwisk, to jest nasz wniosek do kompetentnych organów w mieście, zgodnie z tą uchwałą o nadawanie nazw, żeby je uwzględnić przy ewentualnym nazewnictwie ulic nienazwanych, bądź każdego innych miejsc, które nadadzą się do nazwania tymi nazwiskami.

W dalszej kolejności głos zabrała radna M. MAJEWSKA, która odniosła się do poprzedniej wypowiedzi radnego G. Gregorowicza.

Radna M. MAJEWSKA

Chciałam odnieść się do tego, co powiedział radny Gregorowicz, a mianowicie, czy powinnam się wstydzić razem z radnym Siwkiem, czy nie. Odpowiedzialnie oddałam swój głos, ponieważ

uważam, że ulica Strefowa jest jak najbardziej odpowiednia dla strefy przemysłowej, natomiast jest szansa na to, żeby nazwano rondo przy Biedronce nazwiskiem pułkownika Józefa Jurałomskiego. Ja jestem za taką opcją i argumentowałem to również radny Siwek, dlatego ja już nie zabierałem głosu, ale myślę, że nie jest to poważne traktowanie kolegi z Rady, kiedy mówi się, czy powinien się wstydzić za swój głos, czy też nie, bo jeszcze raz powtarzam – odpowiedzialnie podniosłem rękę i było to głosowanie przemyślane.

Innych głosów w dyskusji nad wnioskiem nie było, zatem Komisja przeszła do kolejnego punktu porządku posiedzenia, tj. pkt. 4 – przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.

Ad. 4

Przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzenia Komisji.

Członkom Komisji przedstawione zostały dwa protokoły z poprzednich posiedzeń Komisji: protokół nr 11/15 z dnia 1 września 2015 roku oraz protokół nr 13/15 z dnia 28 września 2015r.

Uwag do treści protokołów nie było. W głosowaniu, stosunkiem głosów: 5 głosów „za”, oba protokoły zostały przyjęte jednogłośnie.

Ostatnim punktem posiedzenia był punkt 5 – „Wolne wnioski”.

Ad. 5

Wolne wnioski

Wolnych wniosków nie zgłoszono, zatem Przewodniczący podziękowała zebranych i zamknął posiedzenie Komisji.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Wojciech Osiecki